



Według nas, Pismo Święte jasno naucza, że...

The Herald i jego misja

Od ponad dziewięćdziesięciu lat niniejsze czasopismo wspomina o naukach, które według nas są jasno wyłożone w Piśmie Świętym. Jest to nasza trwała misja i przekonanie. Działamy w duchu tolerancji i dobrej woli względem wszystkich; nie proponujemy żadnych wyznań wiary, które mogłyby być narzucane innym. Piszemy o naszej nadziei dla wiernego Kościoła oraz dla reszty świata.

Niniejsze wydanie naszego magazynu omawia te nauki, które na gruncie Biblii wymagane są od Chrześcijan. Wiele innych kwestii jest równie prawdziwych, lecz nie zostały uznane przez Biblię za fundamentalne (łącznie z tymi, które nie będą miały zastosowania aż do „dnia ostatecznego”). Celem naszego czasopisma jest okazanie pomocy ostatnim członkom wyznaczonej z góry liczby prawdziwego kościoła – Ciała Chrystusa. Naszą radością jest przedstawianie nadziei Biblijnej reszcie świata.

Kościół jest „świątynią Boga żywego”, której budowa jest głównym celem Wieku Ewangelii. Gdy kapłaństwo to zostanie skompletowane, Jezus Chrystus i jego Kościół rozpoczną błogosławienie Izraela oraz całego świata.

Rozwój charakteru Kościoła, osób poświęconych, wierzących w pojednanie za grzech dokonane przez Chrystusa, musi trwać dopóty, dopóki ostatni członek nie zostanie uznany za wiernego. Rozwijanie charakteru nie jest przyjemnym procesem, lecz przynosi nam więcej błogosławieństw.

Nadzieją Kościoła i świata jest to, że Jezus Chrystus ofiarował siebie samego i „za wszystkich śmierci skosztował”. Jezus jest okupem „za wszystkich”, o czym świat będzie się uczył w czasie królestwa Chrystusowego.

Nadzieją Kościoła jest udział w „boskiej naturze”, „ciele duchowym”, na wzór swego Pana.

Dzieło doskonalenia świętych nie ma na celu dopuszczenie ich do stanu wiecznego odpoczywania, lecz do wielkiego dzieła błogosławienia całego pozostałego świata w czasie Królestwa Chrystusa na Ziemi. W okresie przygotowującym to Królestwo, Żydzi gromadzeni są z powrotem w Izraelu, w ziemi, jaką Bóg obiecał Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi.

Nadzieja całej ludzkości ześrodkowana jest w zmartwychwstaniu w czasie tysiącletniego królowania Chrystusa, kiedy wszyscy będą uczyć się sprawiedliwości i odzyskiwać będą ludzką doskonałość. Szatana już potem nie będzie, zaś Bóg, Jezus, jego kościół i reszta niebiańskich zastępów oraz cała ludzkość będą w harmonii na całą wieczność.

Kapłaństwo ma dwa zadania: 1) składanie ofiar oraz 2) nauczanie i błogosławienie. W 3 Moj. 9 mamy pokazane, że najpierw składane były ofiary, a dopiero potem następowało błogosławieństwo. Taka była kolejność dla kapłaństwa Lewickiego i taka też kolejność dotyczy kapłaństwa Chrystusa i Kościoła.

Tylko Jezus Chrystus mógł złożyć ofiarę za grzech Adama, w którym każdy z nas się rodzi: „A zatem, jak przez upadek jednego człowieka przyszło potępienie na wszystkich ludzi, tak też przez dzieło usprawiedliwienia jednego przyszło dla wszystkich ludzi usprawiedliwienie ku żywotowi. Bo jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wielu stało się grzesznikami, tak też przez postuszeństwo jednego wielu dostąpi usprawiedliwienia” (Rzym. 5:18-19, 1 Kor. 15:21,22).

Jednakże ta ofiara byłaby daremną, bez późniejszego błogosławieństwa dla ludu. Każdy Chrześcijanin musi zatem już teraz uczyć się miłować nawet swych nieprzyjaciół, jeżeli chciałby kiedyś przyłączyć się do Chrystusa w dziele błogosławienia całego świata w wiekach, jakie mają nadejść.

Redakcja